

## Oceny i omówienia

ANDRZEJ T. WERNER: *Europejskie Wspólnoty. Szkice o integracji Europy zachodniej 1815 - 1972*. „Książka i Wiedza”, Warszawa 1972, 216 ss.

Praca A. T. Wernera stanowi próbę syntetycznego, wielopłaszczyznowego ujęcia zachodnioeuropejskich procesów integracyjnych w aspekcie historycznym, obejmującego z górą okres 150 lat. Zaliczyć ją można do tych cennych publikacji, które dzięki swobodzie języka i stylu szczególnie dobrze spełniają obok funkcji badawczo-informacyjnej także funkcję popularyzatorską.

Przedmiotem zainteresowań autora są: „motywy, cele i okoliczności, w jakich wysuwane były po drugiej wojnie światowej i w przeszłości koncepcje zjednoczeniowe i integracyjne, oraz — stosunek do nich państwa burżuazyjnego we wszystkich stadiach jego historycznego rozwoju” (s. 14).

Książka składa się z ośmiu chronologicznie powiązanych ze sobą rozdziałów oraz wstępu i posłowania.

W rozdziale pierwszym, zatytułowanym *Stara Europa (1815 - 1914)*, autor podkreśla, iż konieczność podjęcia polityki integracyjnej w wieku dziewiętnastym związana była z rozwojem kapitalistycznych stosunków produkcji. Początkowo wynikała ona z dążenia ówczesnego państwa do pełnej konsolidacji wewnętrznej, później jednak polityka integracji tak gospodarczej, jak i politycznej, zaczyna ściśle wiązać się z realizacją zewnętrznej funkcji państwa. Proces ten przedstawiony został na przykładzie tworzenia się Niemieckiego Związku Celnego (*Deutscher Zollverein*) oraz koncepcji *Mittleurop*y.

Bodźcem politycznym do intensywniejszego działania rzeszników integracji zachodnioeuropejskiej stał się szczególnie dynamiczny rozwój Stanów Zjednoczonych w ciągu dwóch ostatnich dziesięcioleci XIX w., w wyniku czego pojawiła się konieczność przeciwstawienia się amerykańskiej ekspansji polityczno-gospodarczej.

Ta rola USA jest przez autora szczególnie eksponowana. Uważa on, że wkroczenie Stanów Zjednoczonych w politykę europejską z zamiarem udaremnienia krajom Europy próby wspólnego zrównoważenia przewagi amerykańskiej nastąpiło w okresie powszechnego głoszenia hasła uniwersalizmu we współpracy międzyrządowej. Zaczęto wtedy przyjmować, iż przyczyna konfliktu światowego tkwi w rywalizacji wielkich mocarstw i w ich gospodarczo-militarnym ekspansjonizmie. Pogląd ten znajdował odbicie w koncepcjach zwolenników integracji gospodarczej. Problematyce tej poświęcony został kolejny, drugi rozdział pracy pod tytułem, *Nowy porządek (1917 - 1943)*.

Interesująco o wysiłkach dyplomacji amerykańskiej, dążącej do jednoczenia Europy zachodniej, mówi rozdział trzeci książki — *Jednoczona Europa (1944 - 1949)*. Wybuch II wojny światowej stał się impulsem do wysuwania różnych koncepcji współpracy regionalnej, które przewidywały utworzenie lokalnych federacji. Natomiast po wojnie, nic nie zachęcało rządów zachodnioeuropejskich do uczestnictwa w budowie stanów zjednoczonych Europy. Pomimo popierania przez USA hasła zjednoczeniowych, rządy państw zachodnioeuropejskich zdecydowane były prowadzić własną politykę zagraniczną oraz odbudować i w przyszłości rozbudowywać

własny potencjał gospodarczy, aby umocnić narodową niezależność i swoją pozycję na arenie światowej. Dlatego, zdaniem A. T. Wenera, nie dążyły one w tym okresie do przekształcenia OEEC w europejski program scaleniowy, ani do organizowania własnej „zjednoczeniowej” organizacji politycznej, czy też wojskowej. W tym fragmencie pracy interesująco przedstawia się polemika autora z poglądami ideologów zachodnioeuropejskich, starających się, nie bez uzasadnienia, pomniejszyć rolę USA w organizowaniu powojennych programów integracyjnych. Stwierdza ona wyraźnie, iż: „[...] do pierwszych europejskich rezultatów integracyjnych doszło dopiero [...] na tle amerykańskiego żądania pełnej odbudowy i remilitaryzacji Niemiec zachodnich” (s. 71).

Sytuacje i warunki, które przyczyniły się do fiaska szeregu prób zjednoczeniowych w latach 1950 - 1954, omówione zostały w rozdziale czwartym — *Mała Europa (1950 - 1954)*. Perspektywa silnych i odrodzonych Niemiec, czego domagali się Amerykanie, zmuszała kraje Europy zachodniej do szukania międzynarodowych rozwiązań, przy pomocy których można by zmniejszyć, bądź zneutralizować, negatywne skutki tego procesu. Zainteresowanie koncepcją stworzenia instytucjonalnych ram rozwojowych dla NRF przyczyniło się między innymi — w wyniku podjęcia inicjatywy francuskiej przez najbliższych sąsiadów Niemiec zachodnich — do wyodrębnienia się europejskiej „szóstki”.

O ile początkowo dominowały w procesach integracyjnych czynniki polityczne, to w następnych latach decydującą rolę odgrywać zaczęły motywy ekonomiczne. Konieczność dysponowania stale rosnącym popytem na rynku wewnętrznym i zagranicznym oraz potrzeba przebudowy gospodarki zachodnioeuropejskiej stały się niezbędnymi warunkami dalszej ekspansji, które sprzyjały dyskusjom nad projektami współpracy ekonomicznej, wychodzącej poza tradycyjne ramy praktyki międzyrządowej. Problematyka ta stanowi przedmiot rozważań A. T. Wenera w kolejnej części pracy, zatytułowanej *Europejska Wspólnota Gospodarcza (1955 - 1957)*.

Wielopłaszczyznowa analiza rokowań i „klimatu” poprzedzającego podpisanie traktatów rzymskich pozwoliła autorowi na stwierdzenie, iż również w dziedzinie gospodarczej kraje zachodnioeuropejskie nie były gotowe do podjęcia współpracy o charakterze „ogólnoeuropejskim”.

Sporo miejsca zajmuje w tym rozdziale omówienie ewentualnych korzyści dla gospodarki zachodnioniemieckiej z członkostwa w EWG i Euratomie. NRF uzyskała bowiem nie tylko nowe chłonne rynki zbytu, ale, przede wszystkim, możliwość uczestniczenia w programach badań nuklearnych i dostępu do najnowocześniejszej technologii w tej dziedzinie.

Obszernego przeglądu gaullistowskiej wersji haseł jedności europejskiej, jak i omówienia prób złagodzenia następstw powstania EWG przez kraje do niej nie należące, dokonuje A. T. Werner w następnym rozdziale książki — *Europa dla Europejczyków (1958 - 1964)*.

Lata 1965 - 1968, określone przez autora w tytule przedostatniego rozdziału pracy jako *Integracyjny impas*, charakteryzowało „uzewnętrznienie” narosłych w łonie Wspólnot sprzeczności. Posunięcia de Gaulle’a wykluczały uznanie francuskiego przywództwa przez kraje EWG, mimo iż popierały one inicjatywy Francji do ograniczenia hegemonii USA w Europie zachodniej oraz starania na rzecz zmniejszenia napięcia w stosunkach wewnątrz europejskich. Pomimo zbieżności interesów w dziedzinie gospodarczej, kraje Wspólnego Rynku nie chciały podporządkować rozwoju EWG dążeniu Francji do przekształcenia jej w samodzielną europejską siłę polityczną i wojskową.

Ujawnienie się „luki technologicznej” w wyniku wzrostu rozmiarów penetracji Europy zachodniej przez kapitał amerykański, przyczyniło się do pogłębienia powstałego impasu integracyjnego. Istnienie poważnych opóźnień w realizacji programów scalania oraz problemów wymagających wspólnego rozwiązania, następujących coraz większe trudności, powodowało, iż kompromisy zbyt szeroko uwzględniały różne interesy cząstkowe prowadząc, zdaniem autora, niejednokrotnie do nieekonomicznych decyzji.

Wpływowi, jaki wywrze na realizację zachodnioeuropejskich programów integracyjnych, tendencja do rozszerzania EWG, poświęca A. T. Werner ostatni rozdział pracy, zatytułowany, *Dlaczego EWG musi się rozszerzać (1969 - 1971)* oraz *Postowie*.

Podstawę do przełamania impasu w pracach integracyjnych w EWG i dla dalszych rokowań z krajami ubiegającymi się o członkostwo we Wspólnym Rynku stworzyło wycofanie się de Gaulle'a z życia politycznego w 1969 r. Momentem przełomowym w tych pracach była konferencja w Hadze, na której wypowiedziano się za kontynuowaniem wzajemnej współpracy. Mimo iż prace nad pogłębieniem i rozszerzeniem integracji gospodarczej prowadzono z pomyślnymi wynikami, to zasadniczy stosunek państw zachodnioeuropejskich do integracji nie zmienił się. Traktują one nadal Wspólnoty Europejskie nie jako cel i narzędzie zjednoczenia politycznego, a raczej jako środek do realizacji indywidualnych, często wykluczających się zadań politycznych i narodowych. Tendencja do rozszerzania EWG pogłębiać będzie, zdaniem autora, niechęć do rozwiązań ponadnarodowych i utrudniać tym samym, budowę unii politycznej. Nie oznacza to oczywiście, że procesy integracyjne nie mają perspektyw dalszego rozwoju. Istnieją podstawy pozwalające przewidywać, iż gospodarcze scalanie Europy zachodniej będzie postępować nadal. Uwarunkowane jest to obiektywnym charakterem tendencji do międzynarodowej integracji.

W *Postowie* zwraca autor uwagę na instrumenty, za pomocą których zamierza się osiągnąć pogłębienie wzajemnej współpracy.

Ze względu na fakt coraz trudniejszej realizacji celów integracyjnych metodą równoczesnej budowy unii ekonomicznej i walutowej, autor jest zdania, iż bardziej będą rosła prerogatywy organów Wspólnoty. Podziela w tym miejscu zdanie tych, którzy uważają, iż zapewnienie odpowiednich postępów w EWG i zintegrowanie gospodarstw narodowych krajów członkowskich jest niemożliwe bez utworzenia unii politycznej. Ten brak dążenia w okresie powojennym do budowy unii politycznej jest barierą ograniczającą korzyści płynące z integracji.

Oceniając omawianą publikację jako całość należy stwierdzić, iż zaprezentowanie przez A. T. Wernera historycznych koncepcji, haseł oraz prób jednoczenia Europy, umożliwia dokładniejsze poznanie specyfiki oraz ewolucji procesu integracji po drugiej wojnie światowej. Na szczególne podkreślenie zasługuje wyeksponowanie przez autora politycznych motywów i aspektów procesów integracyjnych, co czyni pracę niewątpliwie oryginalną. Wartość opracowania podnosi należycie dobrany materiał faktograficzny oraz wykorzystanie obszernej bibliografii przedmiotu.

Swobodny styl książki A. T. Wernera, bogactwo poruszonych w niej problemów oraz przystępny język autora pozwalają przypuszczać, iż wzbudzi ona zainteresowanie nie tylko fachowców, ale i szerszego kręgu czytelników.

Krzysztof Wilkusz